

Sum 222 cm (zgłoszony w akcji Uwalniam okazy) Łukasz Blaik

Pięknego suma, który mierzył 222 cm, złowił pod koniec października ubiegłego roku Łukasz Blaik:



„Po wielu latach wdokowania wiem jedno – październik to czas, kiedy warto być nad wodą. Także w minionym roku październik przyniósł piękny, zlotowy jesień, a dobrze uderujące ryby zachęcały do wędkarskich wypraw. Wtorek, 22 października ub. r., nie zapowiada się jako szczególnie. Od kilku dni na odcinku rzeki, który planowaliśmy spenetrować, poziom wody był lekko obniżony, ale ustabilizowany. Uznaliśmy więc z kolegą, że warto spróbować. Na wodę wypłynęliśmy około południa, była to nasza druga wyprawa po powodzi. Na samym początku wyprawy miałem pierwsze branie. Przynęta skusiła dorodnego szczupaka, którego ocenialiśmy na ponad 80 cm. Drapieżnik jednak wywinął ponad powierzchnię wody widowskowiec i spisał się. Od południa zaczęła wiać delikatny wiatr, na wodzie pojawiła się lekka falka. Przez kolejnych kilkadziesiąt minut płynęliśmy w górę rzeki do wyznaczonego punktu, po czym zaczęliśmy spływać z nurtem. Zmieniłem przynętę na 11-centymetrowego woblera. W pewnym momencie postanowiliśmy odbić po skosie w stronę rzecznej burty, gdzie pokazało nam się ciekawie ukształtowane dno. Rozmowa z kolegą przerwała atomowe branie i gwizd hamulca. Potem ryba zaczęła uciekać pod prąd. Zaczęliśmy manewrować pontonem, by dogonić uciekającego rybę i skrócić do niej dystans. Hol przebiegał spokojnie, ale ciagle miałem wrażenie, że to ryba nas holuje, a nie ja ją. Minęło kolejnych kilka minut i w końcu, po puszczeniu kilku bębni, sum po raz pierwszy ukazał się pod powierzchnią. To był wspaniały widok, ryba była naprawdę ogromna. Jednak to jeszcze nie był koniec holu. Dopiero po kilku kolejnych odjazdach oceniłem, że sum był już gotowy do zakończenia holu. Chwyćmy za przypon i wciągamy go na specjalnie przygotowane nosze, które kolega zdążył rozłożyć na pontonie. Spłynęliśmy do brzegu by zmierzyć rybę. Sum miał 222 cm. Co za kaban! Kilka zdjęć i zwróciliśmy rybce wolność. Jestem zadowolony i szczerze mówiąc, lepszego zakończenia sezonu sumowego nie mogłem sobie wymarzyć.”

Decyzją Komisji Rekordowych Połowów Łukasz Blaik otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kołowrotek Konger Spirado Carp & Feeder LC 650 FD/FCS i żyłkę Konger Method Feeder FC 0,22 mm / 150 m

Galerie ?owców znajdziecie na stronie 6 WW 4/25.

Czekamy na twoje rekordy!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

1 kwietnia 2025, 00:04